

KIEROWCY ZAWODOWI JEŹDŹĄ CORAZ BEZPIECZNIEJ

..,WWW.ETRANSPORT.PL (2017-12-31 00:00:00)

etransport.pl/wiadomosc,53268,kierowcy_zawodowi_jezdza_coraz_bezpieczniej.html

Kierowcy samochodów osobowych, piesi i rowerzyści – w ubiegłym roku te grupy najczęściej stwarzały zagrożenie na drodze. Wypadków, do których doprowadzili kierowcy pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t, było zdecydowanie najmniej. Organizatorzy akcji społecznej „Profesjonalni kierowcy” na podstawie danych uzyskanych z Komendy Głównej Policji opracowali raport pt. „Bezpieczeństwo na polskich drogach”. Wynika z niego ...

Kierowcy samochodów osobowych, piesi i rowerzyści – w ubiegłym roku te grupy najczęściej stwarzały zagrożenie na drodze. Wypadków, do których doprowadzili kierowcy pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t, było zdecydowanie najmniej. Organizatorzy akcji społecznej „Profesjonalni kierowcy” na podstawie danych uzyskanych z Komendy Głównej Policji opracowali raport pt. „Bezpieczeństwo na polskich drogach”. Wynika z niego, że w 2016 roku do wypadków na drogach najczęściej - ponad 22 tys. razy - dochodziło z winy kierowców samochodów osobowych. To aż 65,7% wszystkich wypadków, do jakich doszło w ubiegłym roku na polskich drogach. Wśród najbardziej niebezpiecznych uczestników ruchu drogowego znalazły się także najmniejsze jednostki: piesi, rowerzyści oraz motorowerzyści i motocykliści.

Kierowcy samochodów ciężarowych o DMC powyżej 3,5 t. odpowiadali za spowodowanie zaledwie 2,7% wszystkich zdarzeń.

Najrzadziej sprawcami wypadków byli z kolei kierowcy dużych samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony, którzy odpowiadali za spowodowanie zaledwie 2,7% wszystkich zdarzeń.

Warto zauważyć, że mała liczba wypadków spowodowanych przez kierowców ciężarówek, to nie jednorazowe zjawisko, ale wieloletni trend. W ciągu minionej dekady liczba zdarzeń drogowych przez nich spowodowanych spadła, i to aż o 45%, z 4019 w 2006 r. do 2201 w 2016 r. - wskazuje Wilhelm Rożewski, manager marketingu i komunikacji w Volvo Trucks Poland. Jakie czynniki decydują o tym, że kierowcy zawodowi jeżdżą bardziej bezpiecznie? Zdaniem Michała Proca z Volvo Trucks Group Poland to zasługa m.in. coraz nowocześniejszego sprzętu, z którego korzystają polskie firmy transportowe.

Dawniej w niebezpiecznej sytuacji kierowca był zdany wyłącznie na własne umiejętności i doświadczenie. Dziś z pomocą przychodzą mu nowoczesne technologie, takie jak m.in. radar martwego pola, system wspomagający hamowanie czy asystent pasa ruchu. Jeśli kierowca straci kontrolę nad pojazdem, jest duża szansa, że dzięki innowacyjnym rozwiązaniom, nic nie stanie się ani jemu, ani innym uczestnikom ruchu - tłumaczy Proc. W opinii Marcina Majaka z Renault Trucks Poland na mniejszą liczbę wypadków wpływa również systematycznie poprawiająca się jakość krajowej infrastruktury drogowej.

W ubiegłym roku wypadki na autostradach stanowiły zaledwie 1 proc. wszystkich zdarzeń, a dziś to

właśnie na tego typu trasach większość firm transportowych realizuje swoje przewozy. Jeśli podobnych dróg będzie przybywać, poziom bezpieczeństwa z pewnością jeszcze wzrośnie – przekonuje Majak. Poprawa statystyk bezpieczeństwa w grupie kierowców samochodów ciężarowych to także efekt zmiany pokoleniowej, dokonującej się w branży transportowej. Dziś młodzi kierowcy, którzy dopiero myślą o podjęciu pierwszej pracy, mają niepowtarzalną możliwość uczestnictwa w bezpłatnych, ogólnodostępnych szkoleniach. Dzięki temu już na starcie mogą lepiej przygotować się do wykonywania zawodu, poprawić swoje umiejętności i nabyć praktyczną wiedzę z zakresu prowadzenia i obsługi pojazdu. Podczas szkoleń dowiadują się również, jak nie powielać najczęstszych błędów swoich starszych kolegów i od samego początku jeździć bezpiecznie. Przykładem takiej inicjatywy jest akcja społeczna „Profesjonalni kierowcy” od dwóch lat organizowana przez firmy z branży transportowej: Volvo Trucks, Renault Trucks, Wielton, Ergo Hestię i Michelin. W jej ramach kierowcy ciężarówek, którzy mają już prawo jazdy kategorii C+E, ale nie zdążyli nabrać doświadczenia zawodowego, za darmo doskonalą swoje umiejętności pod okiem doświadczonych instruktorów.

Podczas szkoleń uświadamiamy młodych kierowców, że o bezpieczeństwie w ruchu drogowym decydują detale, takie jak np. regularna kontrola stanu bieżnika czy odpowiednie ciśnienie w oponach. Dla wielu osób te kwestie wydają się oczywiste, jednak codzienna praktyka pokazuje, że znaczna część kierowców po prostu o tym zapomina. Dlatego tak bardzo potrzebna jest konsekwentna praca u podstaw, której nasza akcja jest najlepszym przykładem - podsumowuje Ewa Konopka, rzecznik prasowy firmy Michelin. W ciągu dwóch lat szkolenia organizowane w ramach akcji „Profesjonalni kierowcy” ukończyło 500 osób. Wiele z nich podjęło pracę w polskich firmach transportowych.

Źródło: Volvo Trucks Do ulubionych

Fotografie